

„YouTube” może być w Rosji całkowicie zablokowany

21 maja 2020

Firma Ontarget, która opracowuje testy do oceny personelu, złożyła do Moskiewskiego Sądu Miejskiego pozew ws. zablokowania kanału „YouTube” w Rosji – pisze gazeta Kommiersant.

Jak powiedziała dyrektor generalna Swietłana Simonienko, na niektórych kanałach serwisu opublikowano wideo, gdzie występujące w nich osoby uczą, jak oszukać przyszłych pracodawców i proponują przejście testów za kandydatów, również tych opracowanych przez Ontarget. Jak dodała, firma zamierza doprowadzić do całkowitej blokady kanału, ponieważ przypadki naruszeń powtarzają się.

Jak podkreślono, YouTube należy do korporacji Google, przeciw której Ontarget wygrała już jedną sprawę, dotyczącą tego typu treści. Tym sposobem zgodnie z ustawodawstwem kraju serwisowi grozi blokada na terytorium Rosji. Pozew zostanie rozpatrzony 5 czerwca.

Problemem dla Moskiewskiego Sądu Miejskiego może stać się jedna z norm ustawy „0 informacji”, która de facto zobowiązuje go do zablokowania całego portalu, a nie tylko naruszających prawo treści, podkreślają eksperci. Jednocześnie sąd może uznać żądania firmy za nadużycie, ale nie może zastąpić wniosku o zablokowanie całego kanału zakazem dostępu tylko do niektórych wideo.

W grudniu 2019 roku informowano już o zagrożeniu wiecznej blokady serwisów „YouTube” i „Yandex”. Wideo w Rosji z powodu naruszenia ustawodawstwa antypirackiego kraju.

Źródło: pl.SputnikNews.com